



Najpiękniejsza Polka 88 — Joanna Gapińska ze Szczecina. Łodzianka BOŻENA BROŻYNA zdobyła dwa tytuły: III wicemiss oraz Miss Gracja. CAF — Stefan Krasowski — telefote



Wydanie I
Rok XLIII
PL ISSN 0201-7707
LÓDŹ, poniedziałek, 18 lipca 1983 roku
Cena 15 zł
106 (12680)
nr indeksu 36904



Najstarsza gazeta Łodzi

Konferencja prasowa H. Jaroszka Zakończył się „szczyt” Układu Warszawskiego

18 bm. w Pałacu Rady Ministrów w Warszawie zakończyła się narada Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego. Otrzymała ona — jak stwierdza komunikat o nadaniu — w atmosferze przyjaźni i współpracy.

Uczestnicy narady odnotowali, że w życiu międzynarodowym, w rezultacie wysiłków państw socjalistycznych, narodów, szerokiego kręgu społeczności międzynarodowej widoczne są korzystne tendencje, przejawiające się w osłabieniu konfrontacji, nasileniu kontaktów między państwami Wschodu i Zachodu, w stworzeniu bardziej korzystnych przesłanek dla okazywania wysiłku zbrojeń. Państwa reprezentowane na naradzie skierowały do wszystkich krajów apel o polaczenie i wzmożenie wysiłków w interesach umocnienia pokoju i bezpieczeństwa, realizacji rozbrojenia, stworzenia atmosfery sprzyjającej szerokiemu dialogowi i demokratyzacji życia międzynarodowego.

Podpis pod dokumentami narady złożyli przewodniczący delegacji państw-stron Układu Warszawskiego: LRB Todor Ziwkow, CSRS Milosz Jakusz, NRD Erich Honecker, PRL Wojciech Jaruzelski, SRR Nicolae Ceausescu, WRL Karol Gruz, ZSRR Michaił Gorbaczow.

Bezpośrednio po podpisaniu dokumentu odbyło się spotkanie przewodniczących wszystkich delegacji.

W sobotę po południu, po zakończeniu narady Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego, uczestniczące w niej delegacje opuściły nasz kraj.

Na lotnisku Okęcie pożegnano

Kulisy RWE

Informacja uzyskana od ministra Urbana o jego zgodzie na spotkanie z zespołem RWE w Mochnach, wywołała zainteresowanie kulisami działań dywersyjnych radiostacji państw Zachodu. Odpowiadając na to społeczne zainteresowanie Polskie Radio w programie I w dniach 19, 20 i 21 bm. (wtorek, środa, czwartek) o godzinie 8.05 odtworzyło nagranie, instruktaże i dyskusje wewnętrzne, jakie odbywały się w RWE w tym roku.

Należy sądzić, że te audycje pozwolą polskim słuchaczom wyrobić sobie własny pogląd o charakterze RWE i emitowanych przez nie programów. (PAP)

Wyciek gazu przyczyną tragedii na platformie

Pożar na platformie wiertniczej „Piper Alpha” nie powinien zniechęcać nas do dalszej eksploatacji ropy naftowej spod dna Morza.

Papieska msza wśród śniegów

Prawie cała prasa i telewizja wioska zamieściły w sobotę 18 bm. niecodzienne zdjęcie Jana Pawła II w sportowym stroju: wiatrówce, krasiastych kasku, podwinionych nogawkach u spodni i w piankach, z kijem w ręku przechodził przez kładkę nad górskim strumieniem, odbywał swoją pierwszą blisko 5-godzinna wycieczkę, w trakcie obecnego wypoczynku w Dolomitach. Dziennik „Il Messaggero” zamieszczając to zdjęcie — które mogłoby zapewne pretendować do „fotografii roku” — opatrzył je podpisem: „Ten człowiek to papież”.

Inne zaś dzienniki stwierdzały, że Jan Paweł II potrafił najłatwiej zaskakiwać i zadziwiać swymi decyzjami. Bo, oto, mimo urlopu, w sobotę rano przybył helikopterem na szczyt masywu górskiego Adamello, pokrytego grubą warstwą śniegu, by wraz z biskupami i kapłanami wojskowymi odprawić — na wysokości ok. 3.200 m n.p.m. msze dla strzelców alpejskich i ok. 3 tys. wiernych, którzy, aby się tutaj dostać, musieli odbyć 8-godzinny wspinaczkę.

Msze papież odprawił w intencji wszystkich poległych w tym rejonie w czasie ostatnich wojen i tych, którzy stracili życie w górach. Przemawiał przy ołtarzu usytuowanym w miejscu, gdzie przebiegała linia frontu w czasie I wojny światowej, papież przypomniał o milającej 70 rocznicy jej zakończenia.

W niedalekim górskim schronisku Jan Paweł II zjadł obiad z szefem kuchni, alpejskim po czym udał się helikopterem do miejscowości Col Curnano w diecezji Belluno, gdzie w ośrodku im. papieża Lucianego (Jana Pawła II) — pochodzącego z tych stron i zmarłego przed 10 laty odbył spotkanie z miejscową ludnością i wczasowiczami.

z Północnego — oświadczył minister stanu w brytyjskim ministerstwie energetyki Peter Morrison, który wzywał w sobotę teren wydobywania ropy i gazu w Zatoce Morcombe u wybrzeży Szkocji. Ropa naftowa i gaz — powiedział — są ważne tego aby w nie inwestować.

Przyczyna pożaru na „Piper Alpha” w którym poniosło śmierć 166 osób, był wyciek gazu. Agencja Reutersa pisze, że zatrudnieni na platformie robotnicy mają zastrzeżenia co do istniejących tam warunków bezpieczeństwa pracy.

Smoleńsk i Katyn Uroczystości patriotyczno-religijne

Kontynuując wizytę w Związku Radzieckim delegacja kapłanów Wojska Polskiego przybyła do Smoleńska, gdzie pod ścianą namienia Bohaterów Ziemi Smoleńskiej złożyła wieńce. Zwiedziła także miasto i jego zabytki, w tym urzekający swym pięknem sobór uśpiński.

W oddalonym od Smoleńska o ok. 20 km Katyniu, kapłani Wojska Polskiego wzięli udział w uroczystości patriotyczno-religijnej. Przed czterema zbiorowymi mogiłami rozstrzelanych tam w 1941 roku, oficerów polskich wartę honorową zaciągnęli żołnierze Armii Radzieckiej. W asyście kompanii honorowej i sztandaru

To była wizyta prawdziwej przyjaźni

6 dni, prawie 130 godzin spędzonych na rozmowach, spotkaniach, dyskusjach i podróżach po Polsce — od Warszawy po Kraków i Szczecin — to było prawdziwe spotkanie, tak samo dla polskiego, jak i dla radzieckiego kontaktów — piszą dziennikarze PAP z warszawskiego lotniska „Okęcie”, gdzie 18 bm. odbyła się uroczystość pożegnania Michaiła Gorbaczowa.

Tak samo jak niezwykła była atmosfera tej wizyty, tak samo dalekosieżne i niezwykłe jej rezultaty. Będą one długo żyć w

analizach ekspertów, polityków i komentatorów.

Autentyczna otwartość i serdeczność radzieckiego przywódcy spotkała się z autentyczną otwartością i serdecznością Polaków.

Tak było od pierwszych chwil powitania w Warszawie w poniedziałek 14 lipca, w Białym Dunaju i Poroninie, w Krakowie, na Walech Chrobrego w Szczecinie, na Zamku Królewskim, podczas spacerów na Warszawskiej Starówce, aż do ostatnich minut pobytu w sobotę po południu.

Reportery PAP relacjonują: warszawskie lotnisko Okęcie. Zgromadzili się tu mieszkańcy Warszawy, aby Michaiłowi i Raisie Gorbaczowom osobiste podziękować za

(Dalszy ciąg na str. 2)

Japonki żyją najdłużej

Japońskie kobiety żyją najdłużej w świecie. Według najnowszych danych ministerstwa zdrowia i ubezpieczeń społecznych, średnia długość życia Japonki wynosi 81,39 lat. Natomiast mężczyźni w Japonii, podobnie jak w całym świecie, umierają wcześniej od swych rodaków. Przeciętny statystyczny Japończyk żyje 75,61 lat, nieznacznie pozostając w tyle za mieszkańcami Islandii. Kobiety islandzkie na liście długości życia znajdują

się na drugim miejscu za Japonkami.

Srednia długość życia mężczyzny w Japonii w minionym roku zwiększyła się o 0,45 roku, zaś kobiet — o 0,38 roku. W okresie powojennym długość życia mężczyzn japońskich wzrosła o 25,55 lat, zaś kobiet — o 27,43 lat, w porównaniu z okresem przedwojennym.

Najlepiej w domu

Według badań GUS coraz niechętniej wychodzimy z domu, aby pójść do kina, teatru, czy muzeum. Nasila się zjawisko określone terminem „domocentryzm”: 80 proc. czasu przeznaczanego na kulturę spędzamy słuchając radia, oglądając telewizję, odtwarzając nagrania muzyczne lub pasjonując się filmami wideo. Na czytanie prasy i książek przeznaczamy 12 proc. czasu, a na tradycyjne uczestnictwo w kulturze

(muzea, teatry, itd.) — jedynie 8 proc.

„Domocentryzm” powoduje, że siła rzeczy w odbiorze kultury coraz większą rolę odgrywa nowe techniki przekazu. Według danych z 1985 r. 98,4 proc. Polaków ogląda telewizję 91 proc. słucha radia, 59,8 proc. systematycznie czyta książki, 47,1 proc. chodzi do kina, 14,8 proc. — do teatru, 12,9 proc. do operetki, 6,3 proc. do opery, 5 proc. do filharmonii, 13 proc. do muzeów, 8,4 proc. do galerii i na wystawy plastyczne. Do cyrku chodzi 32,7 proc. osób, na imprezy estradowe — 33,5 proc., do wesołych miasteczek — 22,1 proc., a z domów kultury korzysta 15,6 proc.

Do najczęściej wymienianych przyczyn takiego stanu rzeczy należą: odległość od placówek kulturalnych, trudności komunikacyjne w późniejszych godzinach przy powrocie do domów oraz wzrastające ceny biletów. Z drugiej jednak strony okazuje się, że w wypadku wielkich wydarzeń artystycznych, mimo ceny biletów dochodzących nawet do 2,5 tys. zł oraz innych przeszkód chętnych do ich obejrzenia jest od 2-3 razy więcej, niż miejsc na sali.

(PAP)



WŁODZIMIERZ SMOLAREK rozpoczął już treningi w Feyenoordzie Rotterdam, z którym podpisał kontrakt na trzy lata. Przeszedł on do tego klubu z zachodniomorskiego zespołu Eintracht Frankfurt n. Menem, który jest aktualnym zdobywcą Pucharu RFN. Włodzimierz Smolarek w dresie reklamującym opła (oficjalny sponsor holenderskiego klubu) rozegrał autografy młodym adeptom futbolu. W Feyenoordzie czuje się jak u siebie w domu, ponieważ jednym z zagranicznych piłkarzy jest Australijczyk Mitchell, z którym p. Włodzimierz występował w Eintrachcie. Zasilił on rotterdamski zespół rok wcześniej od byłego piłkarza Widzewa.

Tekst i foto: ZBIGNIEW WOJCIECHOWSKI

Wiadomości sportowe na str. 6.

KURDOWIE ZAMORDOWALI PALMEGO?

Na nowo umocnił się tzw. ślad kurdzki w prowadzonym już od 2,5 lat śledztwie mającym na celu wykrycie morderców szwedzkiego premiera Olofa Palme. Według przekazanych przez sztokholmski dziennik „Przegląd”, policja szwedzka ma w swoim ręku jednego z przywódców terrorystycznej organizacji działającej pod nazwą Robotniczej Partii Kurdystanu (PKK), który nie tylko przedstawił przebieg przygotowań do zamachu, ale także opowiedział, jak od strony zamachowców przebiegały wydarzenia związane z zabójstwem. Byłemu kurdzkiemu przywódcy, który sam zgłosił się do policji i jest obecnie pod jej ochroną, obiecano podobno także część z obywatelskiej nagrody 50 mln koron przeznaczanej przez rząd szwedzki dla osoby mogącej przyczynić się do wyjaśnienia zagadki. Kurdowie działali mieli — według tych źródeł — w konspiracji

z ośrodkami władzy w Iranie, niezdolnymi rzekomo z roli, jaką O. Palme odgrywał jako mediator ONZ w konflikcie Iran — Irak. W spisek wciągnięci mieli być także pewne ośrodki syryjskie i spotkanie, na którym zatwierdzono plany zamachu odbywać się miało — według tych samych źródeł — w Damaszku.

Jest zapewne faktem, że policja szwedzka ma swoich informatorów w szeregach kurdzkiej organizacji PKK, która dokonywała i poprzednio krwawych porachunków wewnętrznych na terenie Szwecji w stylu przypominającym zabójstwo Palme. Osoba przywódcy PKK, który zgłosił się sam na policję, przewijała się ostatnio przy innych okazjach i jej istnienie zostało pośrednio potwierdzone przez szwedzkich polityków. Informowanych o postępie śledztwa. Niemniej, wielu obserwato-

rów powątpiewa w prawdziwość tej teorii, już raz skompromitowanej przy próbie jej sprawdzenia przez byłego szefa ekipy śledczej Hansa Holmerna odsuniętego przed ponad rok, lecz nadal mającego wpływ na przebieg śledztwa.

Twierdzi się, że tzw. ślad kurdzki jest podręcznikiem przez turcką służbę bezpieczeństwa w prowadzonej przez nią walce przeciwko kurdom. Informacje podobnego typu ukazywały się już przed rokiem w zbliżonym do rzędu turckiego dzienniku „Huerriyet”. Zabójstwo O. Palmego wykorzystane jest także w szwedzkiej kampanii politycznej przed wrześniowymi wyborami. Opozycja zarzuca rządowi, że w swych dążeniach do wyjaśnienia okoliczności zabójstwa stosuje zasadę „cel uświęca środki” i akceptuje metody niezgodne ze szwedzkim prawem.

CO DZIEŃ nieśie

W 200 dniu roku słońce weszło o godz. 4.36, zajdzie zaś o 20.47.

Imieniny obchodzą
Erwin, Karolina, Kamil, Szymon, Uniesław, Wespazjan.

Dziury synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, opady przelotne, możliwa burza. Temp. maks. w dzień 22 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni i południowo-zachodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 990,5 hPa (743,0 mm), a temp. 19 st.

Z kalendarza wydarzeń

1853 — Ur. H. A. Lorenz, fizyk holenderski.
1853 — Ur. J. Michejda, działacz narodowy na Śląsku Cieszyńskim.
1936 — Wybuch w Hiszpanii faszystowskiej rebelii gen. F. Franco.
1933 — Ur. J. Jędrzejko, poeta radziecki.

Taka sobie myśl
Wyobraźnia najsilniej działa w słabym ciełe.

Uśmiechnij się



— Biedny chłop! Jeszcze nie wie, że jutro wychodzi za kawał.

Dziwny jest ten świat

REKORDOWE REKORDY

Niewielkie francuskie miasto Aubigny (zachodnia Francja) pobili rekord objęcia rekordów podczas festiwalu organizowanego tu corocznie od 5 lat.

Wśród festiwalowych rekordów eksponatów znalazł się m. in. gigantyczny młotek do kawy (wysokości 3,10 m), młotek kawy barwiący drobno i bardzo dokładnie największą na świecie (tzw. 5,5-metrowa) tubka pasty do zębów zawierająca 2 tony tego specyfiku, ponad sześciometrowa szczytka do zębów i koska masła długości 1,75 m i grubości 90 cm, ważąca 500 kg.

W czasie imprezy francuski młotek Jean Manuel Lara pobili swój własny rekord wykonując przez ponad 13 godzin i 45 minut gesty XVI-wiecznego automatu. Cierpliwymi melomani mogli wysłuchać 32-godzinny koncert organowego.

KOSZTOWNY „DOWCIP”

Dwa tysiące rubli kosztował niefortunny żart kierowcy z Władystoku Igora Kukuszki.

Lecąc samolotem na urlop na

Ukrainę I. Kukuszkin postanowił rozzerwać zmęczonych długim lotem podróżnych. Oświadczył, że zamierza porwać samolot i udać się nim do jednego z obcych państw.

„Dowcip” jednak nie zrozumiano. Podczas międzylądowania w Koczetawie I. Kukuszkin został zatrzymany przez milicję. Teściowa i córka kontynuowały podróż same, zaś wesoły zlec stał przed okiełznanym sądem ludowym.

„Aeroflot” wniosł przeciwko niedoszłemu „terrorystce” pozew za przestępstwo samolotu, domagając się ponad dwóch tysięcy rubli. Sad uznał pozew za uzasadniony.

KŁOPOTY NASTOLATKÓW

— „Ja i moje partnerki jesteśmy bardzo niezadowolone z waszych wyrobów. Są one bardzo brzydkie, nieatrakcyjne i szybko pękają” — napisał do fabryki mekskich środków antykoncepcyjnych „Vulkan” w Hradcu nad Nysą jeden z nastoletnich użytkowników jej wyrobów. Producent poczuł się dotknięty do żywego, jako że jego wyroby, napełniane wodą płynącą z prędkością 10 litrów na minutę, pękają dopiero po wlanu w nie 7,98 l, zaś nadmuchiwane powietrzem z szybkością 25-30 na min. wytrzymują do 26,5 l. Klient, którego nie usatysfakcjonowały te informacje, skrzył się nadal. „Vulkan” powołał więc specjalną komisję, która odnalazła adresata i ustaliła, że jest nim... 12-letni chłopiec, który wraz z koleżankami bawi się na podwórku w nadmuchiwaniu kolorowych baloników...



Jutro wyrusza na Olechów nasz kolega redakcyjny, który otrzymał tam mieszkanie. Pojeździ tam delegacja na przystanku. Zamiast kwiatów dostanie bułkę z masłem, pomidora, jajko na twardo i słodką herbatę w butelce, by nam nie zabrakło w dalekiej drodze. Bądźcie z nami — 9 i pół kilometra!

„Słomiany wdowiec” nie łączy zup! Nie dlatego, żeby się odchudzić — po prostu nie mieszczą się w głowie, że w środku lata ma do wyboru tylko rosół pomidorowy czy krupnik. Pojeździ tam delegacja na przystanku. Zamiast kwiatów dostanie bułkę z masłem, pomidora, jajko na twardo i słodką herbatę w butelce, by nam nie zabrakło w dalekiej drodze. Bądźcie z nami — 9 i pół kilometra!

Sygnalizują nam klienci pawilonu handlowego przy ul. Retkińskiej 106, że mają poważne kłopoty ze sprzedażą butelek. W stoisku monopolowym tej placówki przyjmuje się butelki jedynie w wypadku, gdy klient... zakupi alkohol. Jedną z naszych czytelniczek powiadomiliśmy 10 butelek i aby z powrotem nie zabierać ich do domu, musiała kupić butelkę wódki — wtedy puszcza butelki zostały przyjęte. Cóż, szkoda, że było po trzynastej...

Na jednej z bałuckich ulic doszło do następującego incydentu: handlując kwiatami (z przyczepą campingowej) małżeństwo korzystając z koniunktury (bardzo popularne imieniny), wyśrubowało ceny na kwiaty. Nie opodal kwiaty oferował — dwa razy taniej — chłopak, który miał je prawdopodobnie z działki. Reakcja handlarzy była zdecydowana: chłopak został przez nich pobity. Milicję wezwali klienci. Wczesny kapitalizm w dzungli, czy drugi etap?...

Pospieszny pociąg z Łodzi do Krakowa spóźnił się w czwartek o trzy godziny, z powrotem zaś tylko o trzy kwadranse. Widać od gorąca część zasp w ciągu dnia się roztopiła...

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-40, 33-37-47

UWAGA, UWAGA!...

Włamywacze lubią lato

Rozmawiamy z kpt Stanisławem Piotrowskim — zastępcą naczelnika Wydziału Kryminalnego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łodzi.

— Zdaże się, panie kapitanie, że włamywacze nie zafundowali sobie urlopów i wolało lato spędzić w mieście?...

— To prawda, korzystali z tego, że inni wyjeżdżali na wakacje. Podczas edw brzęsteczność w okolicy utrzymuje się w ciągu całego roku na mniej więcej stałym poziomie. Ilość włamań mieszkaniowych wyraźnie wzrasta właśnie latem. Za wcześnie jeszcze żeby mówić o tym sezonie urlopowym ale np. w roku ubiegłym od czerwca do sierpnia zanotowaliśmy tyle włamań mieszkaniowych ze stratami powyżej miliona zł. ile dokonano ich od stycznia do czerwca a więc w okresie prawie dwa razy dłuższym.

— No cóż, na wakacje jednak

DDK zaprasza

DDK Łódź-Polesie przy al. 1 Maja 87 zaprasza dziś o godz. 11 na „Spotkanie z muzyką” (dla uczniów szkół podstawowych). Na 20 bm, również na godz. 11, zaplanowano pokaz filmów wideo dla dzieci i młodzieży zaś na 22 i 24 lipca w godz. 13-18 — imprezy plenerowe w muzeum koncertowej na Zdrowiu. Wystąpią artyści scen łódzkich i warszawskich (ab)

W pierwszym półroczu

W Łodzi tylko 516 mieszkań spółdzielczych

Pesymizm napawają łódzian wyniki pracy na budowie osiedli spółdzielczych. Plan budownictwa spółdzielczego został po sześciu miesiącach wykonany zaledwie w 31,9 proc. Roczny plan budownictwa spółdzielczego przewiduje wybudowanie 3.189 mieszkań; do tej pory wykonano zaledwie 1.014 mieszkań. W samej Łodzi oddano 516, pozostałe na terenach podmiejskich.

Uwaga zapisani w Spółdzielczym Biurze Mieszkaniowym! Jak już donosiliśmy, 23 tys. osób, które spełniły warunki (wiek i opłacenie wkładu), zostanie do grudnia tego roku skierowanych do poszczególnych spółdzielni mieszkaniowych, stanie się ich członkami. Nowy prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych — Wojciech Królak przypomina, że operacja ta wymaga sporo czasu. Nie

jeździć i jeździć będziemy. Czy istnieje jakiś sposób zabezpieczenia pustego mieszkania przed włamywaniem?

— Powiedzmy, że są sposoby zminimalizowania ryzyka włamywania. Dzisiaj włamywacze rzadko działają „na ślepo”, zwykle „włamanie poprzedzone jest kilkudniową (czy nawet tygodniową) obserwacją upatrzonego obiektu. Obserwuje się np. czy w mieszkaniu są czasem światła. czy opróżniana jest skrzynka na listy... Albo wkłada się pod wyderczak herbatnik — jeśli po kilku dniach nie jest połamany, to znaczy że nikt nie wchodził ani nie wychodził, czyli że gospodarzy nie ma. A zatem — jeśli możemy — zostawmy komuś na czas naszej nieobecności klucze. Niech zagląda do mieszkania, niech czasem zapali światło, zasunie czy rozsunie zasłony, niech z zewnątrz będzie widać że ktoś w mieszkaniu bywa.

— No, a jeśli z jakichś powodów jest to niemożliwe?

— Wtedy dobrze jest przede wszystkim pozbyć się z mieszkania, na czas wyjazdu najcenniejszych rzeczy. dając je np. na

przechowanie komuś zaufanemu. Można też pomyśleć o założeniu solidnych zamków. Polecabym szczególnie trzy rodzaje — wszystkie typu „skarbiec” — ROM-1, R lub SK-2. Są one dostępne na rynku, niezbyt kosztowne, a przy tym trudne do sforsowania. Kto przechowuje w mieszkaniu naprawdę cenne rzeczy — może zainstalować — (i wiele osób to robi) system alarmowy, a malszterkowice mogą skonstruować niezbyt skomplikowane urządzenie które co pewien czas samo zapala i gasi światło, co sprawia wrażenie jakby w mieszkaniu ktoś był — a więc odstrasza.

Warto poza tym uprzedzić o swoim wyjeździe sąsiadów. Inaczej — nawet gdyby usłyszeli jakiś hałas pod drzwiami czy wewnątrz, mogliby po prostu nie zareagować, sądząc że to gospodarze. (ab)

Oczywiście że można, tylko że to bez sensu...

Tramwaje nie liczą minut

C o daje człowiekowi czekającemu na tramwaj czy autobus wywieszona na przystanku informacja, że pojadą takiej to i takiej linii kursują np. co 12 minut? Teoretycznie daje mu przekonanie, że o czekaniu środek lokomocji zjawia się nie później niż po upływie takiego właśnie czasu. Niestety, nie wiadomo, czy trzeba będzie czekać minutę czy np. minut jedenaście, a tymczasem ludziom na ogół się spieszy. Dlaczego zatem nie można

powiesić minutowych rozkładów jazdy, żeby było wiadomo, że np. tramwaj linii „2” przyjeżdża na określony przystanek o godz. 13.30, a następny — powiedzmy — o 13.42? Oczywiście, że można — odpowiadano nam w MPK, tylko byłoby to pozbawione sensu, bowiem takiego rozkładu i tak nie będzie można przestrzegać. W warunkach wielokierunkowego ruchu nie da się podobno zachować punktualności na takim poziomie: a to awaria, a to „korek” na skrzyżowaniu a to nieczyny sygnalizator, a to czeka się na dobiegających w ostatniej chwili pasażerów (może niebystro ale jednak to się zdarza) itd., itp. Tak więc, nawet pomijając opóźnienia spowodowane przez — nazwijmy to — niefrasobliwość motorniczych czy kierowców autobusów, a także dyspozytorów na krakówkach, przejazd przez miasto w ściśle określonym czasie rzadko jest w naszych warunkach możliwy. Dyrektor łódzkiego MPK — Cze-

śław Rydecki powiedział nam, że z tego właśnie powodu minutowe rozkłady jazdy wieszają się tylko na przystankach linii o małej częstotliwości kursowania (głównie podmiejskich) i na większości krańców, gdzie postój można skrócić lub wydłużyć.

Ocenę powyższych argumentów pozostawiamy pasażerom. (ab)

Z OBRAD WKO W ŁODZI

Pod przewodnictwem prezydenta Łodzi Jarosława Pietrzyka odbyło się 15 lipca wspólne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obrony i Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z jej przewodniczącym prof. Andrzejem F. Grabskim. Dominującym tematem obrad była ocena realizacji i efektów w dziedzinie patriotyczno-obronnego wychowania społeczeństwa. Informacje na ten temat wraz z wnioskami przedstawił z-ca przewodniczącego Zespołu ds. Patriotyczno-Obronnego Wychowania przy WKO — kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KL PZPR, Zbigniew Błaszczak. WKO przyjął do aprobacji wiadomości informację i proponowane wnioski.

W następnym punkcie obrad z-ca komendanta Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej płk Marian Zieliński przedstawił wnioski w sprawie przyznania jednostek straży pożarnej do akcji przeciwpożarowej. Zaznaczono że również z oceną sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej oraz stanem ładu i porządku publicznego na terenie woj. łódzkiego. (ab)

Nie takie znowu wesołe...

Dwa i pół miesiąca po otwarciu (w tym sezonie) łódzki lunapark prezentuje się mniej więcej tak, jak rok czy dwa lata temu, czyli żałośnie. Sprawia wrażenie lunaparku objazdowego, który właśnie szkuje się do zmiany miejsca pobytu. Wiele urządzeń nieczynnych, teren zaniedbany, nie słychać żadnej muzyki — wszystko to sprawia, że „wesołe miasteczko” wesołym jest wciąż głównie z nazwy. A przecież jest to jedna z niewielu w Łodzi ogólnodostępnych rozrywk dla młodzieży (i nie tylko).

W sobotę np. (co nie znaczy, że tylko tego dnia) nieczynna była — ciesząca się zawsze ogromną popularnością — kolejka górską, jedna z tzw. karuzeli parasolkowych, „diabelski młyn”, karuzela „Kalipso”, ślizg „Gigant” (tę dumną nazwę nosi taka trochę większa pośladowana

zjeżdżalnia), karuzela łańcuchowa... Jeśli chodzi o ślizg, czyli zjeżdżalnię, jeden z agentów powiedział nam, że ostatnio zrobiono nowe płyty do pokrycia jej konstrukcji, a kiedy przyjechała brygada z Szydłowca (?), żeby je zamontować, okazało się, że płyty są niedobre...

Kilka słów o cenach. Jeśli gościem lunaparku nie jest małe dziecko, tylko nastolatek — musi mieć do wydania 300-400 zł. Za przejażdżkę gokartem zapłaci 100 zł, elektrycznym samochodem — 90, za „parasolkową” karuzelę — 50, za karuzelę „Sputnik” — 60, za wstęp do „bezkłótnicy” — 30. Są też w „wesołym miasteczku” atrakcje bezpłatne. Widzieliśmy np. dwie młode damy zbierające pod ogrodzeniem grzyby, a jeden z agentów twierdził, że kiedy nie ma ludzi, przychodzą tam dzikie króliki...



WAŻNE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 988
Straż Pożarna 997
Informacja służby zdrowia 36-15-19
Informacja kolejowa 36-55-45
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS 31-97-66
Dw. Centralny 33-52-21
Informacja kulturalna 36-32-28
Informacja PKO 78-25-46
Pogotowie wodociągowe 74-34-35
Pogotowie energetyczne 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-66-35, 992
Pogotowie dźwigowe 74-57-66, 74-40-41
TELEFON DLA RODZICÓW 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-7

w dni wolne od pracy całą dobę.
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-60-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemowa czynny w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40-33.
ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 37-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).
TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problem wyboru zawodu — 33-55-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15-18.
POGOTOWIE MIESZKANIOWE — 32-46-36
komunalne 36-33-85
osiedle Retkinia 36-79-41
PRYWATNE POGOTOWIE LEKARZY SPECJALISTÓW — 57-55-54 godz. 8-21.
TEATRY
nieczynne
MUZEUM
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zelgowskiego 7) — godz. 10-13
RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9-15
WYSTAWY
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18 inalarstwo J. Szmidt

ZOO — czynna od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-17
OGROD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku
KAPIELISKO „FAJKA” czynne od 10 do 19 kasy od 9 do 18.
KINA
BALTYK — „Piraci” — tuncz. — fr. od lat 12 — godz. 8.45, 11, 13.30, 18, 19.30; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytania listy dialogowej — „Uciekający pociąg” — USA od lat 12 godz. 21
IWANOWO-VIDEO — „Gamon” b.o. godz. 16.30, 18.30
PRZEDWIOSNIE — „Zdrada i zemsta” — chiński od lat 18 — godz. 15, 17, 19
POLESIE — „E.T.” — USA b.o. godz. 15; „Dzika namietność” — USA od lat 18 — godz. 17, 19.15
WŁOKNIARZ — „Ber litości” — USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WOLNOŚĆ — „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” — ang. — od lat 12 — godz. 14.30; „Pluton” — USA od lat 18 — godz. 17, 19.30
WISLA — „Gabriela” — brzyt. — od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
ZACHĘTA — „Czarne Stopy” — pol. b.o. godz. 15; „Zabij mnie

głino” — pol. od lat 18 godz. 17.15, 19.30
TATRY-LETNIE — „Dzieci gorzkiego Bogu” — USA od lat 18 godz. 21; W razie niepogody seans odbędzie się w kinie „TATRY”.
STUDIO — „Rok niebezpiecznego życia” — austr. od lat 18 godz. 17, 19
STYLLOWY — „Krokodyl Dundes” austr. od lat 12 godz. 17, 19
TATRY — MAŁE STUDYJNE — „Sonata marymoncka” — pol. od lat 15 godz. 18
DKM — „Klingsaj” (pol.) od lat 12 godz. 17, 19
OKA — „Gremłiny rozrabiają” (USA) od lat 12 godz. 14, 16; „Gwiezdny przybysz” (USA) od lat 13 godz. 19.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-21 „Śmierć Johna L.” — pol. od lat 18
HALKA — „Mewy” — pol. od lat 13 godz. 15, 18
MŁODA GWARDIA — „Złote dziecko” — USA od lat 12 — godz. 15, 17.15; „Pantarej” — pol. od lat 15 godz. 19.30
MUZA — „Mój grzeszny mąż” — czes. od lat 15 godz. 15, 18
1 MAJA — „I jeszcze jedna nos Szeherazydy” — radz. b.o. godz. 16; „Cyrek odjeżdża” — pol. od lat 15 — godz. 18
POKÓJ — „Cudowna esapeczka” — czes.-NRD b.o. godz. 15;

„Krótki film o zabijaniu” — pol. od lat 18 — godz. 17, 19
ROMA — „Piramida strachu” — USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30; „Anioł w szafie” — pol. od lat 15 godz. 19.30
STOKI — „Przygody Ali Baby 1-40 rozdziałów” — radz.-ind. od lat 12 godz. 16; „Pożegnanie z Afryką” — USA od lat 12 — godz. 18.15
SWIT — „Tam na tajemniczych drózkach” — radz. b.o. — godz. 16; „Opowieść Harleyna” — pol. od lat 15 — godz. 18
SWIT-VIDEO — „Billitis” — fr. od lat 18 godz. 17
TATRY — „Deszczowa pani” — NRD b.o. godz. 15; „Kim jest ten człowiek” — pol. od lat 15 godz. 17, 19
ZŁOTA JESIEŃ — „Kaczor Howard” — USA od lat 15 godz. 18
WYPOŻYCZALNIA — VIDEO — od godz. 11-17
APTEKI
Młoczniana 18, Dąbrowskiego 69, Lutomińska 140, Piotrkowska 57, Mickiewicza 20, Bratysławska 2a.
Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuski 4, Konstantynów — Sadowska 16, Głowno — Żowicka 63, Ozorków — Armii Czerwonej 61, Egiera — Sikorskiego 14, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI
Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałacowski 35)
Okullistka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karłowicza 68)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Piłgowskiego (Wólczańska 185)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 13 do 7 tel. 33-81-26
Ambulatoria doraźnej pomocy — internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 wew. 31
gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 14-14-14; gabinet pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15-7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 74-14-14
gabinet stomatologiczny ul. Kopcińskiego 22, czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 78-64-83.
gabinet okulisty ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-71.



„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i telefon usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamowane nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

